

Sygn. akt I CZ 79/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Antoni Górski

w sprawie z powództwa P. C.
przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej A. w W.
o uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 października 2015 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 31 października 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 października 2014 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda P. C. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 kwietnia 2014 r. Jako podstawę prawną wskazał art. 373 k.p.c. i wyjaśnił, że przyczyną rozstrzygnięcia były wyniki analizy dokumentów dotyczących doręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu wyroku Sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem. Co prawda na zwrotnym potwierdzeniu odbioru tej przesyłki umieszczone zostały dwie odmienne daty, ponieważ osoba doręczająca wpisała dzień 13 maja 2014 r., a osoba odbierająca korespondencję przy podpisie zamieściła datę 12 maja 2014 r., jednak postępowanie reklamacyjne potwierdziło doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem w dniu 12 maja 2014 r. Przyjmując ten dzień za datę doręczenia, Sąd Apelacyjny uznał apelację wniesioną przez powoda w dniu 27 maja 2014 r. za spóźnioną.

Powód zażalił się na to postanowienie, domagając się jego uchylenia. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę orzeczenia, wynikający z nieuwzględnienia faktu, że przesyłka zawierająca wyrok z uzasadnieniem została wysłana z Sądu Okręgowego w dniu 12 maja 2014 r., co czyniło niemożliwym doręczenie jej w tym samym dniu adresatowi i potwierdza stanowisko powoda, że właściwą datą doręczenia jest wpisany przez doręczyciela dzień 13 maja 2014 r., a apelacja została wniesiona w terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Decydujące znaczenie przy ocenie terminowości wniesienia przez powoda apelacji ma, jak słusznie przyjął Sąd Apelacyjny, ustalenie terminu doręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu wyroku Sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem. Podstawowym, źródłowym dowodem, który temu służy, jest zwrotne potwierdzenie odbioru oraz koperta, w której powód otrzymał przesyłkę. Dalsze dowody przedstawione przez doręczyciela i przez powoda, w tym odpowiedź na reklamację, mają już jedynie walor uzupełniający, gdyż zawierają dane odtworzone w okresie późniejszym. Szczególnie duplikat dowodu doręczenia dołączony do odpowiedzi na reklamację, nieopatrzony nawet podpisem nie ma w istocie żadnego znaczenia. Wprawdzie do reklamacji został też dołączony wycięty fragment kserokopii kodu

kreskowego z numerem odpowiadającym numerowi przesyłki poleconej zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem oraz pieczęcią kancelarii pełnomocnika powoda, podpisem i datą 12.05.14 r., jednak kserokopia nie jest potwierdzona ani nawet kompletna i na jej podstawie nie można wysnuć stanowczych wniosków odnoszących się do daty doręczenia.

Z kolei analiza dowodu doręczenia i koperty zawierającej przesyłkę dowodzi nienależytego i niestarannego wykonania przez doręczyciela obowiązków. Na zwrotnym potwierdzeniu data doręczenia jest poprawiana. Pierwotnie wpisany został dzień 13.06.14 r., potem przekreślono tę datę i umieszczono 13.05.14 r. Datownik operatora pocztowego, którym ma on obowiązek opatrzyć zwrócone przez doręczyciela potwierdzenie odbioru (§ 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym - w owym czasie w brzmieniu wynikającym z jedn. tekstu opublikowanego w Dz.U. z 2013 r., poz. 1350) nosi datę 14.05.2014 r. Natomiast na przesyłce, mimo obowiązku wynikającego z § 4 ust. 2 zd. ostatnie powołanego rozporządzenia, nie została przez doręczyciela umieszczona data doręczenia opatrzona jego własnoręcznym podpisem. Znajduje się na niej jedynie pieczęć operatora pocztowego potwierdzająca przyjęcie przez niego przesyłki (z datą 12.05.2014 r.) i datownik kancelarii pełnomocnika powoda z datą 13.05.2014 r., a więc zgodną z poprawionym wpisem doręczyciela na zwrotnym potwierdzeniu doręczenia. Jeśli zważyć, że obowiązek umieszczenia przez doręczającego na przesyłce daty doręczenia miał na celu należyte zagwarantowanie praw odbiorcy korespondencji przez zapewnienie mu pewnej i dowodowo wartościowej informacji o dacie jej otrzymania, uchybienie temu obowiązkowi w połączeniu z wątpliwościami wynikającymi z rozbieżnych adnotacji adresata i doręczyciela na potwierdzeniu doręczenia, a także z faktu opieczątowania przez operatora otrzymanego od doręczyciela zwrotnego potwierdzenia odbioru dopiero 14.05.2014 r. i bardzo niewielkiego prawdopodobieństwa, wynikającego z zasad doświadczenia życiowego, by doręczenie nastąpiło w tym samym dniu co przyjęcie przesyłki przez operatora pocztowego od nadawcy, zgodzić się należy ze skarżącym, że domniemanie

płynące z umieszczenia przez pracownika kancelarii pełnomocnika powoda na dowodzie doręczenia daty doręczenia - 12.05.14 r. zostało dostatecznie podważone. W konsekwencji przyjąć należało, że doręczenie nastąpiło w dniu 13 maja 2014 r., wobec czego apelacja powoda złożona została w ustawowym terminie dwutygodniowym.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie.

Wobec niekończącego sprawy charakteru wydanego postanowienia orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego winno znaleźć się w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie w instancji (art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

eb